Ten:s stołowy

W Sianowie rozegrane zostało spotkanie w tenisie stołowym pomiędzy drużyną ZS Start Koszalin i miejscowym kołem ZS Spójnia. Po ciekawych walkach zawody zakończyły się zwycięstwem Spójni w stosunku 10:0. W drużynie zwycięzców najlepiej zagrali Turzyński i Kowalski II.

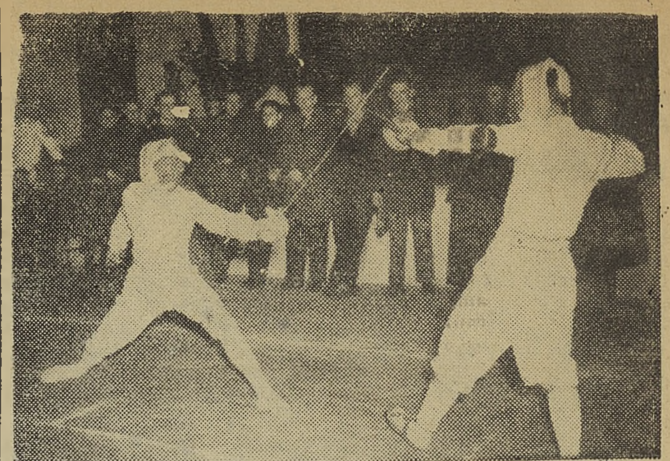
W meczu drużyn rezerwowych również zwyciężyła Spójnia 9:1.

Z. Kowalski
korespondent „Głosu"

Głos SPORTOWCA

TYGODNIOWY DODATEK „GŁOSU KOSZALIŃSKIEGO,,

Nr 8 (15) Poniedziałek, 2 marca 1953 r. Rok II



W Toruniu zakończony został niedawno II etap Spartakiady Zimowej Wojska Polskiego.
Na zdjęciu: Twardokens CWKS (z prawej) w czasie walki na szable z Szreiderem (Warszawa).
(Foto — CAF)

O należyte przygotowanie się do sezonu wiosenno-letniego

Wielkimi krokami zbliża s'ę sezon wiosenno — letni. Już w najbliższym czasie rozpoczynają się rozgrywki mistrzowskie w piłce nożnej. Wychodzą na boisko również i przedstawiciele innych dyscyplin sportowych, aby przygotować się do udziału w zawodach i imprezach masowych. Stadiony i boiska sportowe zatętnią życiem, zapełnią się uczestnikami biegów narodowych i wyścigów kolarskich dla uczczenia Wyścigu Pokoju. Sportowcy już w niedługim czasie startować będą w korespondencyjnych zawodach lekkoatletycznych, zdobywać będą normy SPO i normy klasyfikacji sportowej. **W dniu 15 marca na terenie całego kraju nastąpi uroczyste otwarcie sezonu wiosenno — letniego.**

Sportowcy województwa koszalińskiego muszą wstąpić w sezon wiosenno — letni należycie przygotowani. Sprawa odpowiedniego przygotowania do sezonu powinna obecnie być przedmiotem codziennej troski kół sportowych, komitetów kultury fizycznej i rad okręgowych poszczególnych zrzeszeń.

Jakie zadania stają w związku z tym przed wszystkimi ogniwami ruchu sportowego?

Najważniejsze z nich to odpowiednie przygotowanie zawodników. Zaprawa zimowa, która miała tę rolę spełnić, nie wszędzie była prowadzona. Tylko bardzo nieliczne koła nie mogły jej prowadzić z przyczyn obiektywnych — jak brak odpowiednich pomieszczeń czy instruktora. Trzeba natomiast stwierdzić, że większość kół zaniedbała zaprawę zimową na skutek niedoceniania jej znaczenia, bądź też chaosu organizacyjnego czy po prostu snu zimowego w jaki zapadły na długi okres. Tak było np. w koszalińskiej Spójni, która dopiero niedawno rozpoczęła treningi, a raczej bezładną grę w siatkówkę na sali i to przy niskiej frekwencji członków koła. A przecież Spójnia miała wszystkie warunki po temu aby przez całą zimę prowadzić systematyczną zaprawę sportową.

Również duża część Ludowych Zespołów Sportowych zaniedbała zimową zaprawę w czym niemało jest winy ze strony instancji powiatowych i Rady Okręgowej tego zrzeszenia.

Wiele jest jednak i takich kół, które prowadziły treningi systematycznie przez cały okres zimowy i na boisko wyjdą odpowiednio przygotowane. Należy do nich koło „Startu" z Koszalina, którego piłkarze przeszli odpowiednią zaprawę zimową pod okiem instruktora.

Jeszcze można nadrobić braki w przygotowaniu, należy jednak z miejsca przystąpić do rzetelnej pracy.

Drugie ważne zadanie, jakie staje obecnie przed działaczami sportowymi i zawodnikami to uporządkowanie i remont urządzeń sportowych oraz sprzętu. Najwyższy już czas doprowadzić do porządku nawierzchnię boisk piłkarskich, skontrolować i poprawić stan bieżni, skoczni, rzutni, boisk siatkówki i koszykówki, kortów. W związku ze zbliżającymi się zawodami w zdobywaniu norm SPO należy również pomyśleć o stanie torów przeszkód. Wszystkie obiekty sportowe powinny być obecnie poddane konserwacji i niezbędnym naprawom.

Szczególną opieką należy również otoczyć sprzęt sportowy, postarać się o jego konserwację, naprawę i uzupełnienie.

Sytuacja na tym odcinku nie jest najlepsza. Koła i instancje sportowe w naszym województwie nie przejawiają w większości wypadków należytej troski zarówno o urządzenia sportowe jak i o sprzęt. Przykładów nie trzeba daleko szukać — wystarczy przyjrzeć się stadionowi miejskiemu w Koszalinie, którym jakoś nikt jeszcze do tej pory nie potrafił się zająć i doprowadzić go do porządku.

Przygotowując się do sezonu wiosenno — letniego, do rozgrywek mistrzowskich wszystkich szczebli i w różnych dziedzinach sportu, komitety kultury fizycznej, zrzeszenia i ich koła sportowe nie mogą zapominać o uporządkowaniu dokumentacji SPO i klasyfikacji sportowej. Trzeba uporządkować również ewidencję zawodników i przygotować ich zgłoszenia do zawodów, aby uniknąć później zbytecznych nieporozumień.

Oto jakie są najważniejsze zadania, które stają obecnie przed wszystkimi ogniwami ruchu sportowego w mieście i na wsi. Wypełniając je, sportowcy województwa koszalińskiego wystartują z rozpoczynającym się sezonem wiosenno — letnim do nowych sukcesów w dziedzinie umasowienia sportu, jak i podniesienia na wyższy poziom jego wyników.

Ogólnopolskie Igrzyska Harcerskie w Krynicy

W Krynicy nastąpiło w czwartek 26 bm. otwarcie IV Ogólnopolskich Zimowych Igrzysk Harcerskich. Na uroczystość otwarcia przybyli m. in. wiceminister oświaty Dembińska, gen. Krzemień, wiceprzewodniczący GKKF Kędziorek i sekretarz zarządu głównego ZMP posłanka Balcerzak.

Po przyjęciu raportu od komendanta igrzysk Topisza gen. Krzemień dokonał otwarcia zawodów.

Po odegraniu hymnu państwowego, flagę na maszt wciągnął przedstawiciel województwa katowickiego—zwycięskiego zespołu zeszłorocznych Igrzysk.

Pięknym akordem uroczystości był przemarsz wszystkich reprezentantów województw, doskonale prezentujących się w różnobarwnych ubiorach.

Po uroczystości otwarcia młodzi sportowcy udali się na poszczególne punkty startowe, walcząc z wielką ambicją o jak najlepsze wyniki.

Tor przeszkód w konkurencji dziewcząt zakończył się zwycięstwem Kwiatkowskiej (Bydgoszcz) przed Wiewiórką (woj. łódzkie), i Krzyżanowską (Gdańsk).

Jazda szybka na lodzie chłopców: 1) Zagłówek, 2) Rzendera, 3) Śląski (wszyscy Katowice).

Jazda figurowa dziewcząt również zakończyła się zdecydowanym zwycięstwem reprezentantek Katowic, które zajęły pierwsze trzy miejsca. 1) Jankowska, 2) Anger, 3) Asota.

W natrudniejszej konkurencji dnia — narciarskim biegu patrolowym na dystansie 2.300 m pierwsze trzy miejsca zajęły patrole Katowic. Zwyciężył patrol w składzie: Urbas, Koziołek i Kotek.

Bieg zjazdowy dziewcząt: 1) Gościńska, 2) Manne, 3) Tłuszczek-Gąsienica (wszystkie z Krakowa).

Po południu sala miejscowego teatru była terenem radosnego spotkania delegatów poszczególnych drużyn wojewódzkich z gen. Krzemieniem i wiceministrem oświaty Dembińską.

W drugim dniu rozegrano dalsze konkurencje.

Wyniki: tor przeszkód chłopców wygrał Malewski—198 pkt., przed Majkowskim — 192 pkt.

Zespołowo zwyciężył Wrocław — 574 pkt.

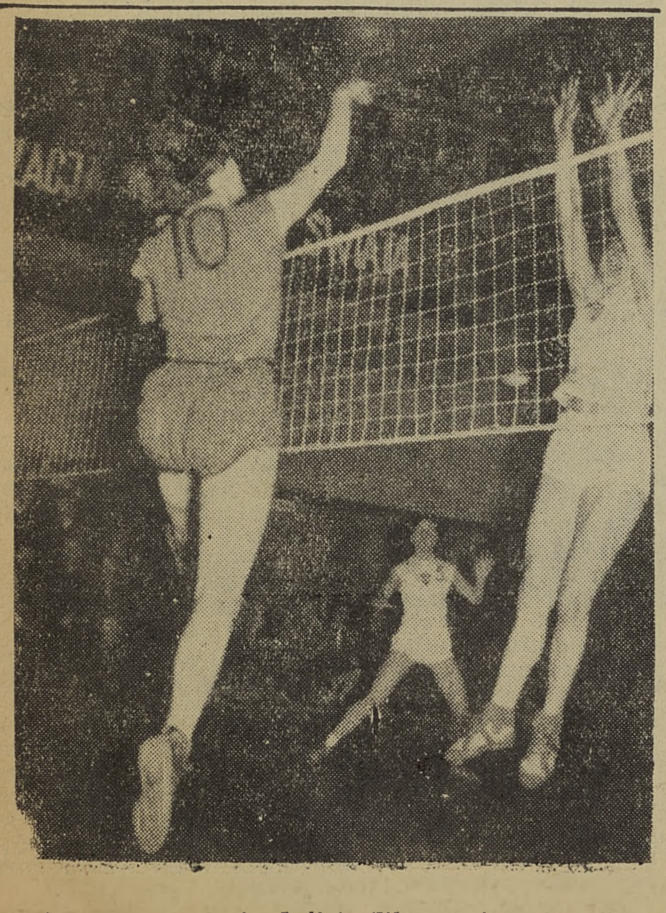
W jeździe szybkiej dziewcząt zwycięstwo odniosła Jankowska — 1.03,8 przed Bahar — 1,13,0 i Bargiel — 1.13.9. Drużynowo pierwsze miejsce zajęły Katowice — 586 pkt.

Sanki dziewcząt: 1) Janik — 1.08,6, 2) Malecka — 1.09,2, 3) Tukaszyk—1.15,0. **Zespołowo zwyciężył Kraków — 587 pkt.**

W biegu zjazdowym chłopców mistrzostwo zdobył Skwarliński—199 pkt., przed Kotekiem — 198 pkt. i Stempachem — 196 pkt.

Bieg patrolowy dziewcząt: 1) Katowice.

W ogólnej punktacji igrzysk pierwsze miejsce zajął Kraków zdobywając 7569 pkt., 2) Katowice — 7358 pkt., 3) Wrocław — 6710 pkt.



Fragment spotkania Spójnia (Warszawa) — Gwardia (Kraków) o Puchar Polski wsiatkówce. Puchar zdobyła drużyna kolejarza Gdańsk. (Foto — CAF)

Zwycięstwa i porażki na mistrzostwach świata

Złoty medal J. Marusarza w slalomie-gigancie

4 dzień X zimowych akademickich mistrzostw świata przyniósł Polsce jeszcze jeden złoty medal w slalomie-gigancie mężczyzn. Pierwsze miejsce w tej konkurencji zajął Józef Marusarz, który pokonał 33 narciarzy reprezentujących 11 państw uzyskując czas 1.33,5.

Brązowy medal w tym dniu wywalczyła Grocholska zajmując trzecie miejsce w slalomie-gigancie kobiet.

Zwycięstwo Marusarza jest tym cenniejsze, że pokonał on dobrych zawodników ZSRR i CSR. Reprezentant Związku Radzieckiego Szustow był drugi, a Czechosłowak Fucik — trzeci.

Wynik ten został zakwestionowany przez komisję sędziowską, która nie powzięła ostatecznej decyzji w tej sprawie.

Pozostali nasi reprezentanci Zarycki i Dziedzic mieli upadki i uplasowali się na dalszych miejscach. Zarycki jest bezsprzecznie doskonałym technikiem i potrafił mimo upadków uzyskać 1.39,6.

Wyniki slalomu-gigantu mężczyzn: 1) Marusarz Józef (Polska 1,33.5, 2) Szustow (ZSRR) 1.33,6, 3) Fucik (CSR) 1.36,7, 4) Filatow (ZSRR) 1.37,9, 5) Krasula (CSR) 1.38,2, 6) Zarycki (Polska) 1.39.6, 11) Dziedzic (Polska) 1.40,5.

Slalom-gigant kobiet odbył się na tej samej trasie, co slalom mężczyzn. Startowało 10 zawodniczek z 5 państw. Polki musiały uznać wyższość zawodniczek CSR. Zwyciężyła Solcova (CSR) przed swoją rodaczką Malą. Grocholska znalazła się na trzecim miejscu z niewielką różnicą czasu. Dobrze pojechała Jańczy, jednak nie przyzwyczajona do oblodzonych tras przewróciła się na przedostatniej bramce i zajęła dalekie miejsce.

Wyniki slalomu-gigantu kobiet: 1) Solcova (CSR) 1.50,3, 2) Mala (CSR) 1.50,6, 3) Grocholska (Polska) 1.50,8, 4) Gruene (NRD) 1.52,4, 6) Kubicówna (Polska) 1.54,3, Kowalska i Jańczy zajęły dalekie miejsca.

* * *

Po czterech dniach konkurencji narciarskich prowadzi Czechosłowacja 91 pkt. przed Polską 79 pkt., ZSRR 74 pkt i NRD 32 pkt.

O wejście do ligi koszykówki

WARSZAWA. W trzecim dniu turnieju o wejście do Ligi koszykówki uzyskano następujące wyniki:

Ogniwo Łódź — Spójnia Kraków 60:46 (30:25),

Budowlani Toruń — Kolejarz Gdańsk 40:37 (22:22).

Budowlani zwyciężyli po dwóch dogrywkach. W normalnym czasie wynik był 32:32, a po pierwszej dogrywce 35:35.

Kolejarz Toruń — Ogniwo Wrocław 49:40 (20:18).

Po trzecim dniu prowadzi Ogniwo (Łódź) przed Budowlanymi (Toruń), Kolejarzem (Toruń), Kolejarzem (Gdańsk), Spójnią (Kraków) i Ogniwem (Wrocław).

Sukcesy łyżwiarzy ZSRR

Konkurencje łyżwiarskie w jeździe szybkiej na X akademickich mistrzostwach świata przyniosły zdecydowane zwycięstwa reprezentantom ZSRR, którzy we wszystkich biegach zajęli czołowe miejsca. Zawody rozegrano na złym lodzie przy temperaturze 7 stopni powyżej zera.

500 m mężczyzn wygrał Biełajew (ZSRR) 44,5 przed Doubkiem (CSR) 45,0 i Griszinem (ZSRR) 45,2.

Łyżwiarze radzieccy zajęli również trzy pierwsze miejsca na 3000 m: 1) Awłow 5:08,5, 2) Cibin 5:10,3.

Na 500 i 1500 m kobiet cztery pierwsze miejsca zajęły zawodniczki radzieckie: 500 m — 1) Ryłowa — 51,1, 2) Mienszowa — 51,4, 3) Worobjewa — 51,5.

1500 m: 1) Awdonina 2:52,3, 2) Ryłowa 2:52.7, 3) Worobjewa 2:53,6

W jeździe figurowej na lodzie zakończono mistrzostwa w konkurencji kobiet. Trzy pierwsze miejsca zajęły reprezentantki CSR. Tumova, przed akademicką mistrzynią świata Lerchovą i Koenigovą.

W turnieju hokejowym pierwsze miejsce zajęła doskonała drużyna ZSRR po wysokich zwycięstwach nad Czechosłowacją 8:1 (3:0, 4:1, 1:0) i Polską 15:0 (3:0, 9:0, 3:0).

W dalszym ciągu konkurencji łyżwiarskich w jeździe szybkiej triumfowali reprezentanci ZSRR.

Pawłow (ZSRR) ustanowił nowy rekord toru w biegu na 1500 m. Ponadto padły dwa rekordy CSR oraz rekordy NRD i Węgier.

W biegu na 1500 m mężczyzn zwyciężył Pawłow w czasie 2.19,9, 2) Griszin (ZSRR) — 2.22,3, 3) Biełajew (ZSRR) — 2.22,4.

W biegu na 5.000 m pierwsze trzy miejsca zajęli również łyżwiarze radzieccy 1) Cibin — 8.49,1, 2) Mamonow — 8.50.4, 3) A. Pawłow — 8.54,2.

Bieg na 1.000 m kobiet przyniósł zwycięstwo Awdoninie (ZSRR) — 1.46.1, 2) Worobjewa (ZSRR) — 1.46,6, 3) Ryłowa (ZSRR) — 1.46,7.

W biegu na 3.000 m również triumfowały zawodniczki radzieckie zdobywając cztery pierwsze miejsca: 1) Ryłowa — 6.04,9, 2) Czurkina — 6.05,8, 3) Postnikowa — 6.06,0.

* * *

Trwające już cztery dni akademickie mistrzostwa świata wykazują silne więzy przyjaźni i braterstwa łączące postępową młodzież studencką świata.

Młodzież z państw zachodnich, a szczególnie Włosi którzy otrzymali wreszcie wizy i przybyli w czwartek do Semmering, żywo interesują się pracą i nauką młodzieży w ZSRR i krajach demokracji ludowej.

W odpowiedzi na krytykę

W jednym z artykułów w naszym piśmie skrytykowaliśmy Sekcję Boksu WKKF za różne niedociągnięcia przejawiające się w jej pracy. Sekcja w należyty sposób zareagowała na krytykę prasową i przysłała nam wyjaśnienie, w którym m. in. czytamy:

„Słusznie skrytykowano w „Głosie" Sekcję za to, że nie podawała do prasy aktualnej tabeli rozgrywek mistrzostw drużynowych w klasie wojewódzkiej, oraz nie wydawała komunikatów dla zainteresowanych zrzeszeń.

Winę za taki stan rzeczy ponosi Wydział Sportowy Sekcji, który nie przeprowadził weryfikacji meczów bezpośrednio po rozgrywkach. Winę za to ponosi również osobiście przewodniczący Sekcji Boksu.

Słuszna krytyka zmobilizowała aktyw etatowy i społeczny Sekcji do intensywniejszej pracy i pozwoli w przyszłości uniknąć błędów, za które zostaliśmy skrytykowani".

Wzór dla innych kół

Na walnym zebraniu wszystkich członków Koła Sportowego ZS Spójnia w Złotowie dokonano podsumowania rocznego okresu działalności koła.

Jak wynikało ze sprawozdania przewodniczącego koła, miało ono w 1952 r. poważne osiągnięcia. Obok dobrych wyników sportowych, którymi koło może się poszczycić, na szczególną uwagę zasługuje jego wszechstronna działalność stawiająca go pod tym względem na czołowym miejscu w naszym województwie. 10 czynnych, intensywnie pracujących sekcji to naprawdę osiągnięcie warte podkreślenia. Powinny się na nim wzorować inne koła sportowe, a w szczególności te, które ograniczają się do piłki nożnej, czy siatkówki zaniedbując inne dziedziny sportu.

Po sprawozdaniu, które było szeroko dyskutowane wybrany został nowy zarząd koła.

B. Płaczek
korespondent „Głosu"

Ze sportu w ZSRR

Do finału pucharu ZSRR w hokeju rosyjskim zakwalifikowała się drużyna Swierdłowskiego Domu Oficerów po zwycięstwie 3:0 nad Leningradzkim Instytutem Wychowania Fizycznego oraz moskiewskie Dynamo, które pokonało drużynę „Burewiestnik" 2:1.

* * *

Największa zimowa impreza masowa w ZSRR — narciarskie biegi na przełaj — zgromadziły na starcie miliony sportowców. Po przeszło miesięcznych eliminacjach terenowych, rozegrano w Moskwie biegi finałowe z udziałem ok. 2 tysięcy narciarzy — zwycięzców poprzednich eliminacji. W biegach finałowych większość czołowych miejsc zajęli reprezentanci wyższych uczelni. W biegu na 8 km kobiet dobry czas 34:08 min uzyskała studentka Borisoglebskaja. 18 km mężczyzn wygrał student Chotulew w czasie 1.07.07.

Nowe Zrzeszenie Sportowe „Zryw"

Prezydium GKKF podjęło uchwałę o powołaniu Zrzeszenia Sportowego Szkolnictwa Zawodowego „Zryw" i zatwierdziło statut tego zrzeszenia.

UCHWAŁA PREZYDIUM GKKF z dnia 25. II. 1953 r.
w sprawie powołania Zrzeszenia Sportowego Szkolnictwa Zawodowego „Zryw"

Polska Rzeczpospolita Ludowa w trosce o podniesienie zdrowotności i sprawności fizycznej młodzieży — przyszłych budowniczych socjalizmu w Polsce oraz wszechstronne przygotowanie jej do pracy i obrony, zapewnia wszelkie warunki do masowego rozwoju kultury fizycznej i sportu.

Nieustannie rozwijający się sport młodzieży szkół zawodowych przekracza ramy dotychczasowej działalności, niepowiązanych ze sobą Szkolnych Kół Sportowych.

Patronaty związkowych zrzeszeń sportowych nad Szkolnymi Kołami Sportowymi nie zapewniały niezbędnych warunków do masowego rozwoju sportu wśród młodzieży szkół zawodowych.

Osiągnięcia młodzieży szkół zawodowych występującej w barwach Zrzeszeń Sportowych nie mogły być wykorzystane jako czynnik mobilizujący ogół młodzieży szkolnictwa zawodowego do podnoszenia sportu na wyższy poziom.

Celem nadania jednolitych form organizacyjnych, zapewnienia lepszych warunków do umasowienia kultury fizycznej i stałego podnoszenia wyników sportowych młodzieży szkolnictwa zawodowego oraz wychowania rezerw dla sportu związkowego, Główny Komitet Kultury Fizycznej w porozumieniu z Zarządem Głównym Związku Młodzieży Polskiej i Centralnym Urzędem Szkolenia Zawodowego postanawia:

1 Powołać dobrowolne Zrzeszenie Sportowe Szkolnictwa Zawodowego „Zryw", które obejmuje swą działalnością:
a) uczniów szkół zawodowych podległych Centralnemu Urzędowi Szkolenia Zawodowego, Ministerstwom i Centralnym Urzędom szkolącym młodzież pod nadzorem pedagogicznym CUSZ oraz Ministerstwu Zdrowia, Ministerstwu Kultury i Sztuki, Ministerstwu Leśnictwa.
b) absolwentów wymienionych szkół przez okres jednego roku po ukończeniu szkoły;
c) pracowników zatrudnionych w szkolnictwie zawodowym i członków ich rodzin.

2 Opiekę i nadzór nad Zrzeszeniem Sportowym Szkolnictwa Zawodowego „Zryw" powierzyć Centralnemu Urzędowi Szkolenia Zawodowego.

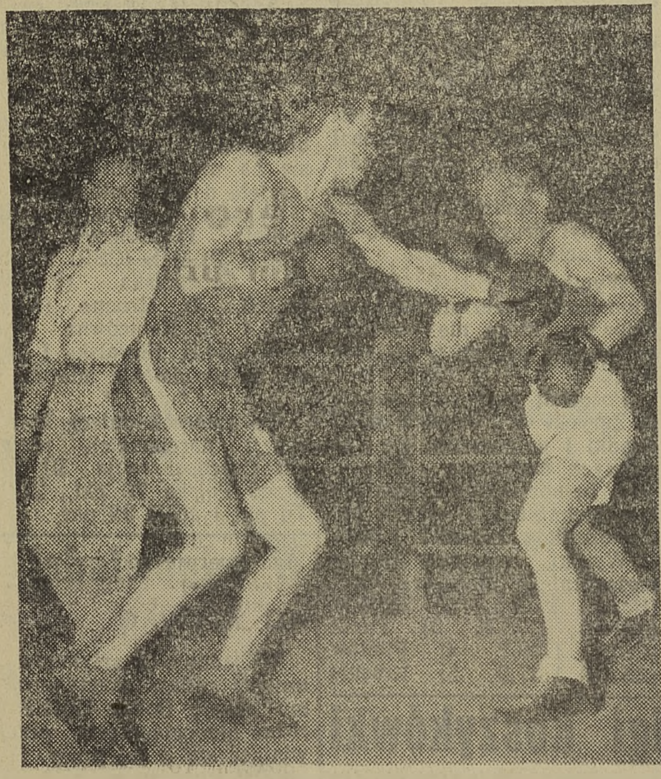
3 Zwrócić się do Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego o wydanie odpowiednich zarządzeń w związku z reorganizacją Szkolnych Kół Sportowych.

4 Polecić Komitetom Kultury Fizycznej przy Prezydiach terenowych rad narodowych, by zapewniły Zrzeszeniu Sportowemu „Zryw" stałą pomoc w jego działalności.

5 Zwrócić się do Centralnej Rady Związków Zawodowych, Ministerstwa Obrony Narodowej, Zarządu Głównego Akademickiego Zrzeszenia Sportowego, Zarządu Głównego Zrzeszenia Sportowego „Gwardia", Zarządu Głównego Zrzeszenia Sportowego LZS o wydanie w porozumieniu z Radą Główną ZS „Zryw" instrukcji w sprawie zasad i terminu przejścia do Zrzeszenia „Zryw" osób wymienionych w pkt. 1 Uchwały, które dotychczas były członkami innych Zrzeszeń Sportowych.



Ogólnopolskie zawody narciarskie o Puchar Nizin rozegrane 21 i 22. II. br. pod Kielcami zgromadziły na starcie ok. 250 zawodników i zawodniczek. Puchar Nizin zdobyła drużyna Warszawy, zdobywając ogółem 163,5 pkt. Drugie miejsce zajął Olsztyn 131 pkt.
Na zdjęciu: Sztafety kobiece na trasie biegu rozstawnego 3x5 km. (Foto — CAF)



Zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo I Ligi Bokserskiej.
Na zdjęciu: — fragment walki Tyczyńskiego (Gwardia Warszawa) z Kleinem (Kolejarz Gdańsk) w ostatnim meczu mistrzowskim. (Foto — CAF)

Ostateczne wyniki turnieju w Bukareszcie

Na międzynarodowym turnieju szachowym w Bukareszcie dogrywano odłożone partie ostatniej rundy między Bolesławskim (ZSRR) a Radulescu (Rumunia). Partia zakończyła się remisem, który zmienił nieco układ w czołówce tabeli. Tabela przedstawia się ostatecznie następująco:

1) Tołusz (ZSRR)—14 pkt., 2) Petrosjan (ZSRR) — 13 pkt., 3) Smysłow (ZSRR) — 12,5 pkt., 4)—6) Bolesławski (ZSRR) — L. Szabo (Węgry) i Spasski (ZSRR) — po 12 pkt., 7) Barcza (Węgry) — 11,5 pkt., 8—9) O'Kelly (Belgia) i S. Szabo (Rumunia) — po 11 pkt., 10) Śliwa (Polska) — 10,5 pkt., 11—12) Filip (CSR) i Ciocaltea (Rumunia — po 9,5 pkt., 13) Sajtar (CSR)—8,5 pkt., 14—15) Milew (Bułgaria) i Barda (Norwegia) — po 8 pkt., 16) Stoltz (Szwecja) — 7 pkt., 17—18) Radulescu (Rumunia) i Golombek (Anglia) — po 6 pkt., 19) Trojanescu (Rumunia) — 5 pkt., 20) Reicher (Rumunia) — 3 pkt.

Bilans spotkań w turnieju bukaresztańskim reprezentanta Polski — Śliwy przedstawia się następująco: 6 zwycięstw, 9 remisów i 4 partie przegrane.

Mistrz Polski uzyskał zwycięstwa nad Stoltzem, Filipem, Golombkiem, L. Szabo, Spasskim i Ciocaltea.

Zremisował z S. Szabo, Barczą, Reicherem, O'Kelly, Smysłowem, Petrosjanem, Radulescu, Trojanescu i Sajtarem, a przegrał jedynie 4 partie: z Tołuszem, Bolesławskim, Bardą i Milewem.

Już niedługo wystartują piłkarze

Ledwie się trochę ociepliło, a już piłkarze zaczynają swe rozgrywki. Na ostatniej naradzie roboczej zwołanej przez komisję sportową WKKF w Gdańsku ustalono i rozplanowano terminarz rozgrywek Międzywojewódzkiej Ligi Gdańskiej, w której walczyć będą dwa zespoły piłkarskie naszego województwa — Gwardia Słupsk i Budowlani Człuchów.

Obok obu naszych zespołów w Gdańskiej Lidze Międzywojewódzkiej startują jeszcze drużyny: Flota Gdynia, Stal, Kolejarz i Gwardia z Gdańska, Kolejarz Toruń, Unia Inowrocław i Kolejarz Bydgoszcz.

Widzimy więc, że konkurencja będzie silna, bowiem kilka z tych drużyn to czołowe zespoły dawnej II Ligi piłkarskiej. Obok dawnych drugoligowców startują tu również mistrzowie województw gdańskiego i bydgoskiego. W tak doborowym „towarzystwie" o sukcesy nie będzie łatwo.

Za wcześnie jeszcze jest mówić o szansach poszczególnych drużyn, nie wiemy bowiem jak przygotowywały się one do sezonu piłkarskiego. Jeżeli chodzi o reprezentantów naszego województwa, to można jedynie powiedzieć, że o sukcesy niewątpliwie łatwiej będzie Gwardii ze Słupska, drużynie zahartowanej już w bojach drugoligowych i bardziej doświadczonej niż beniaminek ligi — mistrz województwa koszalińskiego — Budowlani Człuchów.

Rozgrywki rozpoczynają się 15 marca br. W tym dniu Gwardia słupska spotka się na swoim boisku z Flotą Gdynia, a Budowlani gościć będą w Toruniu, gdzie zmierzą się z groźną drużyną tamtejszego Kolejarza.

(ac.)

Zatopek już biega

Zatopek już biega.

Pierwszy w tym roku bieg na przełaj z udziałem 71 lekkoatletów CSR na dyst. 12 km wygrał Zatopek w czasie 36 18.2, 2) Svajgr — 37.23,2, 3) Tomis — 37:42,2. W biegu kobiet na 2 km zwyciężyła Muellerova.

* * *

W Pradze zakończył się trzydniowy turniej hokejowy czterech najlepszych drużyn CSR. Zwyciężyła Sparta przed Vitkovicami, Czeskimi Budziejowicami i Chomutovem.

* * *

Na półmetku mistrzostw w koszykówce mężczyzn znajdują się na pierwszym miejscu koszykarze Slavii (Brno), którzy w siedmiu spotkaniach zdobyli 6 pkt.

W lidze koszykówki kobiet prowadzi Sparta (Praga), mając po sześciu spotkaniach — 6 pkt.

Na szachownicy

Ostatnio odbyły się II indywidualne mistrzostwa szachowe Kołobrzegu. Startowało w nich 21 zawodników w konkurencji seniorów i 7 w konkurencji juniorów. Mistrzem szachowym Kołobrzegu na rok 1953 został Przymański, drugie miejsce zajął Wiśniewski, a trzecie Pełka. Mistrzostwo juniorów zdobył Ruszczak. Zwycięzcy otrzymali dyplomy, zaś wszyscy uczestnicy pamiątkowe nagrody.

Organizacja imprezy spoczywająca w rękach TPRR — sprawna.

(Zo — jot)

Z pamiętnika nauczyciela gimnastyki (II)

2 : 0 dla ósmej „a"

Sędziował jak zwykle Kajetan. Kajetan był inwalidą. Kiedy miał siedem lat, pocisk, który wybuchł w rozpalonym przez chłopców ognisku, urwał mu lewą dłoń. Kajetan nie mógł więc grać w siatkę, ale był tak zżyty z zespołem, że za nic nie poszedłby do domu, gdy klasa ósma, jego klasa, grała w siatkę. Kajetan sędziował i to sędziował sprawiedliwie.

Gwizdek — przejście piłki.

Wacek lekko przerzucił piłkę na lewą stronę boiska. Tym razem serwowała Danka. Miała mocną rękę i dobre oko. Piłka przeszła kilka centymetrów nad siatką i Wanda, która stała przy siatce nie zdołała przejąć serwu.

11:4 stwierdził Kajetan.

I tym razem Danka oddała ładny serw. Piłkę przyjął Jurek i wystawił ją Kazikowi. Kazik ładnie przebił piłkę nisko nad siatką. Nieprzygotowany Waldek nie przyjął piłki, która upadła na boisko. Wtedy Waldek kopnął piłkę pod siatką prosto w twarz Kazikowi. Uderzenie było tak silne, że Kazik upadł.

Kajetan gwizdnął. — Piłka do mnie. Ktoś lekkim uderzeniem skierował ją do sędziego.

— Przerywam grę.

Kazik podniósł się z ziemi, Janka podniosła zbite okulary. Smutne spojrzenie Kazika zrozumieli wszyscy — przecież nie będzie miał pieniędzy na nowe okulary.

I wtedy dopiero wszyscy rzucili się do Waldka.

— Cham!... Brutal!... Ty tak zawsze... Na silniejszego się rzuć!...

— Nie chciałem...

— Właśnie, że chciałeś... już drugi raz tak... A na Halinę kto kopnął?... Bikiniarz!...

* * *

Poproszono mnie na zebranie ZMP-owców z klasy ósmej—„a". Zebraniu przewodniczył Czesiek Mroczkowski. Protokułował Jaśnik. Po omówieniu kilku spraw natury organizacyjnej przystąpiono do omówienia sprawy zaistniałej przed tygodniem na boisku. Głos oddano Kajetanowi.

— Mnie się wydaje, że wszystkim jest wiadomo — Waldek Kapelan postąpił źle. Przede wszystkim, nie będzie mógł powiedzieć że zrobił to niechcąco. W podobny sposób postąpił już raz, uderzając Halinę. Ale o ile pierwszy raz myśleliśmy, że to przypadek, to tym razem widzieliśmy wyraźnie, że to było powtórzenie raz udanego wybryku. A wybryk ten skończył się pobiciem okularów Kazikowi Górskiemu.

— Odkupiłem już okulary. Czego jeszcze chcecie?

— Tego mianowicie, żebyś zrozumiał, że nie okulary są tu najważniejsze. Ważniejszy jesteś ty sam. Słusznie powiedziała Irka Baranik — żeś bikiniarz. Tak jak ty postąpiłeś, to ani sportowiec, ani tym bardziej zetempowiec nie postępuje. Chodzi mi o to, koledzy, żeby Waldek się poprawił.

— Wyrzucić go z ZMP!

— To nie sztuka, chodzi o to, żeby poprawił się.

— Proszę o głos.

— Danka Prawdziwek ma głos.

— W siatkę gramy już od dawna. Nasze koło miało zorganizować dwie drużyny — żeńską i męską — do rozgrywek z klasą ósmą—„b". Chcieliśmy wyłonić najlepszych do reprezentacji. Dlatego proponuję, żeby Waldka wykreślić z proponowanego składu reprezentacji. Koledzy niezorganizowani przekonają się, że nasza organizacja nie toleruje bikiniarskich postępków. Na miejsce Waldka proponuję Jacka Barylę, który na pewno będzie grał również dobrze, a nawet lepiej, bo czysto.

— W ten sposób Waldek poniesie zasłużoną karę, a jednocześnie będzie mógł mniej zajmując się grą poprawić swoje stopnie, bo w nauce nie jest silny, a słabi uczniowie nie mogą reprezentować klasy. Z chwilą gdy Waldek poprawi stopnie, będzie mógł nadal grać z nami w siatkę.

— Długo jeszcze mówiono, ale propozycję Danki Prawdziwek przyjęto.

Poproszono mnie o zabranie głosu.

— Moje zdanie jako nauczyciela nie zdziwi was zapewne. Mogę z całą pewnością stwierdzić, że będąc na waszym miejscu postąpiłbym podobnie. Wykazaliście właściwą postawę zetempowskich sportowców. Nie dość jest ukarać, chodzi o to — żeby wychowywać. Waldek nie powinien czuć żalu do kolegów. Jego obowiązkiem jest — uczyć się tak, żeby poprawić stopnie — grać tak, żeby okazać się sportowcem nowego typu, sportowcem — zetempowskim — słowem, Waldek musi odzyskać zaufanie. Co więcej, słuszna decyzja koła pomoże waszym uczciwym kolegom niezorganizowanym, przez udział w reprezentacji sportowej klasy, zbliżyć się i wstąpić do organizacji zetempowskiej.

* * *

Zarówno drużyna chłopców jak i dziewcząt, ćwiczyły systematycznie. Kajetan czuwał nad czystością i prawidłowością gry. A o to mi właśnie chodziło, żeby w obu klasach ósmych siatkówka wypadła na równie dobrym poziomie. Kiedy rozgrywano ze sobą treningowe mecze, nie wiadomo było ostatecznie, które drużyny są silniejsze. Chłopcy i dziewczęta notowali poszczególne wyniki, analizowali błędy, starali się grać bardziej poprawnie. Interesowało mnie to coraz bardziej. Przecież pracowałem równie starannie zarówno przy klasie „a" jak i przy klasie „b".

Na kilka dni przed ustalonym meczem zachorował Jacek Baryła. Wtedy Waldek Kapelan wystąpił przed całą klasą i przyrzekł, że będzie jeszcze lepiej uczyć się, że będzie grać naprawdę jak sportowiec zetempowski. Z uwagi na dobre stopnie i poprawę zachowania, zarząd koła ZMP, zgodził się na jego udział w reprezentacji.

* * *

Po rozgrywkach, które skończyły się wygraną obu drużyn z klasy ósmej—„a" w identycznym stosunku 2:0, wychodziliśmy całą grupą. Wszyscy oceniali grę.

— A wiecie chłopcy dlaczego wygraliśmy? rzucił pytanie Waldek.

— Chyba nie chcesz powiedzieć, że dlatego iż ty grałeś? — trochę złośliwie, choć niesłusznie odpowiedział pytaniem na pytanie Wacek.

— Kto wie, może właśnie dlatego — postawił sprawę Kajetan. Waldek grał naprawdę przykładnie i bardzo ofiarnie.

— Wygraliśmy dlatego, że słusznie ukaraliście mnie wtedy, gdy zaczynałem bikiniarzyć. Nie tylko ja, wszyscy w naszej klasie rozpoczęli odtąd właściwy trening i sportową grę.

Danka nie wytrzymała żeby nie złapać mnie za łokieć. Kajetan spojrzał na mnie i mrugnął porozumiewawczo. Staszek Jaśnik również zrozumiał o co chodzi. Przypomnieliśmy sobie rozmowę przed zebraniem.

— Zwyciężyliśmy — szepnęła Danka. Mieliście rację towarzyszu, że to zwycięstwo jest również 2:0 dla ósmej—„a".

m. n. l.